

NOWY JORK 23 10. (PAP). Sekretariat generalny ONZ ogłosił porządek dzienny Zgromadzenia Generalnego, który rozpocznie swe obrady 23 października. Porządek ten przewiduje sprawozdanie sekretarza generalnego, sprawozdanie Rady Bezpieczeństwa, dyskusje ogólne, wreszcie sprawozdanie poszczególnych komitetów.

Bevin zgadza się z Byrnesem

(Dalszy ciąg ze str. 1-3)

NIEBEZPIECZNA SYTUACJA W IRANIE

Iran — powiedział Bevin — znajduje się w niebezpiecznej sytuacji, ponieważ w kraju tym stają się interesy wielu wielkich mocarstw. Mówca wyraził ubolewanie z powodu tego, że sugestia jego wysunięta na konferencji moskiewskiej nie została uwzględniona.

Następnie Bevin dodał, że pragnie, aby Iran stał się krajem zjednoczonym, niezależnym od ciałch wpływów.

DARDANIELE I MIEDZYNARODOWE

Bevin poruszył następnie problem Dardanell i podkreślił, że konwencja zawarta w Montreux, powinna być ratyfikowana. Jednakże rząd brytyjski pragnie, by Dardanele miały charakter międzynarodowy. Bevin wypowiedział się przeciwko temu, aby jedynie Związek Radziecki i Turcja były odpowiedzialne za obronę cieśniny. Należy — zdaniem Bevina — zwołać konferencję międzynarodową, w której wzięłyby udział wielkie mocarstwa, oraz sygnałizować konwencję w Montreux.

SPRAWA GRECJI

W sprawie Grecji Bevin oświadczył, że Wielka Brytania jest zobowiązana okazać Grecji pełną pomoc. Następnie wyraził życzenie, aby rząd w Grecji oparł się na szerokiej podstawie. Omawiając w dalszym ciągu stosunek do Grecji, Bevin przytoczył słowa Cadogan, który oświadczył: „Kto dąży do interesu Grecji ten nie powinien się mieszać w jej sprawy. Należy Grecję zostawić w spokoju”.

W tym miejscu podał z ław Partii Pracy okrzyk: „Zostawmy ją w spokoju”. Wśród rozmaitych innych okrzyków Bevin odpowiedział: „Zostawmy ją w spokoju pomagając jej tam gdzie możemy”.

Oświadczenie to wywołało śmiech wśród posłów.

Min. Bevin zapowiedział, że wojska brytyjskie zostaną wycofane z Gwatej jak tylko będzie to możliwe.

OCENA KONFERENCJI PARYSKIEJ

Omawiając wyniki konferencji paryskiej Bevin wyraził ubolewanie z powodu tego, że odmówiło się wstąpienia jakoby świat podzielić się na dwa bloki.

W sprawie Triestu Bevin oświadczył, że Wielka Brytania nie podchodzi do tego zagadnienia z punktu widzenia strategicznego. Mówca podkreślił, że zdaje sobie sprawę z trudności, na jakie napotyka rozwinięcie sprawy Triestu. Apelowal on do Włoch i Jugosławii, aby dopomogły do rozstrzygnięcia tego zagadnienia.

Następnie przeszedł Bevin do sprawy Dunaju i przedstawił pogląd brytyjskiego rządu, który jak wiadomo, popiera tezę umiędzynarodowienia Dunaju.

NIEPODLEGŁOŚĆ AUSTRII

Min. Bevin zaznaczył, że będzie dążył do szybkiego opracowania traktatu pokojowego z Austrią. Mistrzowie Austrii — zdaniem Bevina — wykazali dojrzałość polityczną i zasługują na pełną niepodległość. Nadto sojusznicy są związani deklaracją moskiewską z roku 1943, na podstawie której są one zobowiązane do utworzenia wolnej i niepodległej Austrii.

Bevin zgadza się z Byrnesem

Prace nad projektem traktatu pokojowego z Niemcami — powiedział min. Bevin — będą problemem stosunków ważniejszych między ciałami mocarstw. Traktat pokojowy z Niemcami

stworzy możliwości utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Rząd brytyjski trwał nadal na swoim stanowisku, że podstawy pokoju mogą być utrwalone dzięki wzmocnieniu wysiłków czterech mocarstw przy współpracy innych państw sprzymierzonych. (koko-alk).

Następnie min. Bevin oświadczył, że rząd brytyjski prawie całkowicie zgadza się z treścią przemówienia Byrnesa w Stuttgartu. Rząd brytyjski aprobuje również plan Byrnesa, przewidujący rozbrojenie Niemiec. Wielka Brytania jest gotowa przystąpić do układu w sprawie Niemiec, według planu Byrnesa obciążonego na lat czterdzieści.

Bevin w dalszym ciągu swego przemówienia powtórzył z zadowoleniem imięniem rządu brytyjskiego ostateczne oświadczenie generałissimusa Stalina. Oświadczenie to przyczyni się do ułatwienia współpracy między państwami na terenie Niemiec, oraz w rozwiązaniu innych problemów.

Biorąc pod uwagę oświadczenia Byrnesa o gotowości do współpracy, słowa Stalina oraz deklarację, którą złożył — powiedział Bevin — należy stwierdzić, że przyszłość Europy przedstawia się jasno.

O PRZYSZŁYCH GRANICACH NIEMIEC

Rząd brytyjski życzy sobie, aby Niemiec utworzone takie warunki gospodarcze, w których Niemcy mogłyby korzystać z niemieckiego przemysłu i niemieckich zasobów.

Zdaniem Bevina oparcie przemysłu niemieckiego na produkcji stali w wyso-

kółki 11 milionów ton okazało się niemożliwe. Przemysł niemiecki nie powinien być opierany na stali, chyba, że osiągnie bezprecedensowe światła.

Następnie omówił min. Bevin zagadnienie granic niemieckich. Rząd brytyjski gotów jest zaakceptować propozycję francuską w sprawie Zagłębia Saary po dokładnym określaniu rozmiarów tego terytorium. Decyzja ta wiąże się z postanowieniami w sprawie odszkodowań dla Francji. Rząd brytyjski nie popiera jednak propozycji francuskiej w sprawie Nadrenii i Zagłębia Rury.

BEVIN O ZACHODNIICH GRANICACH POLSKI

Min. Bevin poruszył następnie zagadnienie polskich granic zachodnich i oświadczył:

„Nie mogę zaleźć, że w Południowej Anglii jest na znaczne zmiany granic Polski tylko z największym ociąganiem — na żądanie naszego rządniczego sojusznika. Przedstąpienia na tej wielkiej skali musiał wywołać głęboka reakcja w Niemczech”.

Następnie Bevin przedstawił zobowiązania jakie przyjął na siebie rząd polski w sprawie przeprowadzenia wolnych wyborów.

„Nie widzieliśmy żadnego powodu — powiedział Bevin — dlaczego mamy ratyfikować ustąpienie tak zasługujących nam na rzecz Polski, dopóki nie przekonamy się, że rząd polski wypełnił wiążące na siebie zobowiązania. Pragniemy również przekonać się, że Polacy są w stanie rozwiniąć życie gospodarcze na tych ziemiach, aby obszar ten nie stał się pastwiskiem, z którego Niemcy zostali wyświeceni, a którego Polacy nie są w stanie załuszczyć”.

Goście polscy w Chorwacji serdecznie podejmowani

BEIGRAD, 23. 10. (PAP). Z okazji przyjęcia gości polskich w Chorwacji, przewodniczący tamtejszego Zgromadzenia Ludowego, Naser, wydał przyjęcie

w wielkim domu lutyjskim na Górze Sijene.

W ciągu dnia przyjeździł Blert udzielał wysokim odznaczeniami wybitnych działaczy chorwackich.

Minister Światkowi i ambasador Wende wzięli udział w Zgromadzeniu towarzyszącemu współpracy kulturalnej polsko-chorwackiej. W obecności wybitnych osobistości chorwackich minister Światkowski wygłosił przemówienie o nowej demokracji polskiej.

OWACJE DLA MARSZAŁKA ZYMIERSKIEGO

Marszałek Zymierski odwiedził w towarzystwie generała Czerwoskiego Świdlickiego oficerską szkołę artylerii w Za-

rebnie. Opuszczając szkołę marszałek Polski spotkał się z owacyjnym pozagranicem ze strony podchorążych.

Po odznaczeniach przyznanych zarówno wybitnym działaczom państwowym, jak i przedstawicielom armii za wybitne usługi w walce o wolność i demokrację narodów słowiańskich, wicepremier chorwacki Gali wydal przyjęcie na czesną delegację polską.

W przyjęciu wzięli udział na strony polskiej przyjeździł Blert, marszałek Zymierski, członkowie delegacji oraz ambasador Wende, a gospodarzy: marszałek Tita, członkowie rządu chorwackiego, ministrowie chorwaccy oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Współprzemyślnicy i współpracownicy wiedzą moc

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Niejedną niepopularny krok trzeba tłumaczyć i cierpliwie wyjaśniać. Można to robić z czystym sumieniem właśnie dlatego, że współodpowiedzialność wynika ze współprzemyślnictwa. Jeśli zakres wpływu byłby nierówny, zmniejszałaby się odpowiedzialność każdego z współprzemyślników, co objaw wysocy niepożądany. I dlatego stworzenie instrumentu, który wyrównuje zakres wpływu, podnosiłby zarazem stopień odpowiedzialności współprzemyślników za rzeczy pożyteczne, na które ich współprzemyślnicy partii robotniczych, połączonych z punktu widzenia interesów całej demokracji polskiej, a więc i ludową zarówno przez KPP, jak i przez PPR.

Są bez wątpienia tacy, którzy z owego procesu wyrównywania wpływów i podnoszenia stopnia odpowiedzialności, procesu historycznie uzasadnionego i społecznie politycznego — chcieli zrobić walkę konkurencyjną między partiami robotniczymi. Jeśli może być mowa o jakiejś konkurencji między KPP i PPR, to tylko o konkurencji pracy dla narodu, dla mas ludowych, to tylko o współzawodnictwie w oświadczeniu kraju, niecałkowicie, co o konkurencji między lub nawet między, nie zapominając o codziennych oświadczeniach kraj, przelewając w walce z rodzimym faszyzmem, z bandami, z agenturą międzynarodową reakcji. Należy pamiętać o tych oświadczeniach, które na obraz Niepodległości i Socjalizmu składają od pół wieku wojownicy PPR. Należy pamiętać o bohaterstwie, oświadczeniach i zwycięstwach dawnych bojowników KPP.

W oświadczeniach możemy konkurować. Taka konkurencja przebiegać musi cenniejsze jednostki. Ale we współprzemyślnictwie żadna z naszych partii nie powinna ani konkurować, ani przeważać. We współprzemyślnictwie wyrównujemy zakres wpływów na rzeczy, za które wspólnie odpowiedzialni.

Nikt nie robiłby jednostki działania PPS i PPR właśnie dlatego, że jednemu oddziaływanie oznaczała skuteczność, równoprawność i lojalność obu partii.

JULIAN CHOCHŁO

Dziwna arytmetyka wyborcza

BERLIN, 22. 10. (PAP) Niemierne dziwna arytmetyka wyborcza przeprowadzona w ostatnich dniach brytyjskiej i francuskiej.

Do wyborów zgłoszono 14 lat, z których tylko 6 otrzymało większą ilość głosów, a mianowicie: Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna i Socjalistyczna każda powyżej 11 milionów, Partia Komunistyczna — 2,5 miliona, niezależni demokraci około 2 milionów, liberalizacja — 1,5 miliona i t. zw. centrum ponad 1.100 tysięcy.

Gdy przyszedł do podziału mandatów, wakatów niemieckiego systemu wyborczego importowanego z Anglii, okazało się, że 100 głosów nie stało się żadnym sta-

mentem do przydzielonych miejsc Partii Komunistycznej rozprzeczona 100 głosów 2,5 miliona głosów, otrzymała siedem 139 miejsc, podczas gdy op. Centrum, mające o 300 tysięcy głosów mniej, uzyskało 211 miejsc, zaś chrześcijańscy demokraci przy 100 tysiącach 12 milionach głosów zwolnionych otrzymali przy 22 2/3 i pół tysiąca mandatów.

GRÓZĄ ZASTRZELENIEM

LONDYN, 23. 10. (PAP). Agencja Reuters donosi, że plakaty rozdane na murach domów w Tel Avivie przez żydowskie organizacje terrorystyczne, grożą zastrzelaniem wszystkich żołnierzy brytyjskich, noszących broń, na wszystkich ulicach palestyńskich.

